

Sygn. akt V.2 Ka 138/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSO Sławomir Klekocki (spr.)

SSR del. Katarzyna Gozdawa- Grajewska

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2015 r.

sprawy:

E. L. /L./

syna W. i C.

ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 276 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 27 października 2014r. sygn. akt II K 530/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 200 /dwieście/ złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 138/15

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia E. L. został oskarżony o to, że:

- w okresie od 16 października 2000 roku do 30 lipca 2012 roku ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, w postaci oryginału umowy zbycia 16 udziałów Spółki z o.o. (...) zs. w Ż. ul. (...), na rzecz T. K. przez E. L. z dn. 16.10.2000r.,

tj. o czyn z art. 276 k.k.,

- w okresie od 18 października 2000 roku do 30 lipca 2012 roku ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, w postaci oryginału umowy zbycia 10 udziałów Spółki z o.o. (...) zs. w Ż. ul. (...), na rzecz W. D. przez E. L. z dn. 18.10.2000r.,

tj. o czyn z art. 276 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 października Sąd Rejonowy w Żorach uznał E. L. za winnego tego, iż działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu popełnił przestępstwa:

- w okresie od 24 kwietnia 2004 roku do 30 lipca 2012 roku ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci oryginału umowy zbycia 16 udziałów Spółki z o.o. (...) w Ż. ul. (...), na rzecz T. K. przez E. L. z dnia 16.10.2000r., tj. o czyn z art. 276 k.k.,

- w okresie od 24 kwietnia 2004 roku do 30 lipca 2012 roku ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, w postaci oryginału umowy zbycia 10 udziałów Spółki z o.o. (...) zs. W Ż. ul. (...), na rzecz W. D. przez E. L. z dnia 18.10.2000r., tj. o czyn z art. 276 k.k. i za to na podstawie art. 276 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy.

Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, ustalając okres próby wynoszący 2 lata.

Na podstawie art. 71§1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 złotych.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) kosztami postępowania w całości obciążył oskarżonego, zasądzając od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę w wysokości 200,00 zł tytułem opłat oraz 1232,85 złotych tytułem wydatków.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony E. L. zaskarżając wyrok w całości zarzucając : błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, naruszenie przepisów postępowania tj. w szczególności zasady rozstrzygnięcia pojawiających się wątpliwości na korzyść oskarżonego, co zdaniem apelującego ma miejsce w niniejszym postępowaniu, oparcie wydania wyroku skazującego na zeznaniach pokrzywdzonych S. i T. K., które zdaniem oskarżonego dotknięte są licznymi wątpliwościami w świetle pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Ponadto apelujący zarzucił błąd w wykładni art. 276 kk. W oparciu o w/w zarzuty oskarżony wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie i jest oczywiście bezzasadna. Podniesiony w apelacji oskarżonego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku jest nie trafny. Tymczasem " zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu - tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 kpk). W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje, poprzestając (co jest bardzo częstym zjawiskiem) na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się (na ogół) z wymogami tegoż art. 410 kpk, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia." (wyrok

Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27.04.2006 r. II AKa 80/06 Lex nr 183575). Sąd rejonowy w przedmiotowej sprawie wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia jednocześnie wskazując przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym przy czym dokonanych ustaleń dokonał zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów. Oskarżony w swojej apelacji powieli linię obrony prezentowaną przez niego w trakcie postępowania sądowego. Sąd rejonowy w swoim uzasadnieniu wskazał, dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego E. L. , że nie doszło do sprzedaży udziałów T. K. . Świadkowie S. K., T. K., S. P. oraz J. K. w swoich zeznaniach potwierdzili, że do takiej sprzedaży udziałów doszło. Z akt sprawy wynika jednoznacznie, że to oskarżony jako prezes spółki z o.o. (...) z s. w Ż. był w posiadaniu umowy sprzedaży (...) udziałów dla T. K. oraz sprzedaży 10 udziałów dla A. D.. Słusznie sąd I instancji uznał, że nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego w których twierdził, że S. P. miał klucze do kasy pancерnej w której znajdowały się dokumenty. Z zeznań świadków K. i P. wynika jednoznacznie, że po 23 kwietnia 2004 r. kiedy przestał być oskarżony prezesem spółki został wezwany do przekazania dokumentów dotyczących spółki, do czego zresztą się sam zobowiązał. Klucz do kasetki przekazał zarządowi syn oskarżonego w kasetce znajdował się klucz do kasy pancерnej, gdzie przechowywane były dokumenty. Gdyby jak twierdził oskarżony, że S. P. miał klucz do kasy pancерnej, zarząd nie czekałby na przyjazd syna oskarżonego aby móc otworzyć kasę pancerną i wejść w posiadanie dokumentów dotyczących spółki, skoro S. P. był w tym dniu w spółce i razem z innymi czekał na przyjazd oskarżonego. Jeżeli chodzi o zarzut obrazy przepisów prawa procesowego a to art. 7 kpk jak można się domyślić z treści apelacji oskarżonego to należy stwierdzić, że przepis art. 7 kpk stanowi , iż organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji nie dopuścił się jak sugeruje w apelacji oskarżony obrazy przepisów postępowania art. 7 kpk, ponieważ dokonana przez sąd rejonowy ocena zgromadzonych w sprawie dowodów była bezstronna, rzetelna i kompleksowa. Nie trafny również okazał się podnoszony w apelacji oskarżonego zarzut obrazy przepisów postępowania a to art. 5 § 2 kpk . Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszenie tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd jako organ orzekający), ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w realiach tej sprawy nie miało miejsca. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanych mu czynów opisanych w akcie oskarżenia. Oskarżony jako osoba która nie miała prawa wyłącznie rozporządzać przedmiotowymi dokumentami ukryła je przed osobami uprawnionymi do ich dysponowania czym wyczerpał swoim zachowaniem znamiona z art. 276 kk. Sąd rejonowy dokonał oceny dowodów zgromadzonych zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego w sposób bezstronny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, a przy tym uwzględnił zasady doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Tym samym zarzuty podniesione w apelacji mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń sądu, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu rejonowego. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8.06.2004 r. sygn. II Aka 112/04 KZS 2004/7-8/6 "sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonany w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonując tych ustaleń sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen (wniosków wyprowadzonych przez sąd) ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się sąd". Ponieważ apelacja oskarżonego skierowana jest do całości orzeczenia obowiązkiem sądu odwoławczego było ocenienie czy wymierzona mu kara nie jest rażąco niewspółmiernie surowa. W niniejszej sprawie sąd I instancji wymierzając oskarżonemu za ciąg przestępstw z art. 276 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności nie naruszył zasady i dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Przy wymiarze kary sąd rejonowy miał na uwadze fakt, że oskarżony dopuścił się czynów o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Z drugiej strony sąd miał na uwadze fakt dotychczasowej nie karalności oskarżonego Dlatego też mając to na uwadze sąd uznał, że wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna i warunkowo zawiesił mu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat. Wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 10 zł każda uwzględnia możliwości finansowe oskarżonego. Dolegliwość tej kary nie przekracza zdaniem sądu odwoławczego stopnia winy oskarżonego i prawidłowo realizuje cele zapobiegawcze w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej. Z tych też względów nie uznając zasadności zarzutów apelacji

oskarżonego, nie podzielając przytoczone na ich poparcie argumentów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.